

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 220.

Kraków, piątek 19 września 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję, rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odroczeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wielkie boje nad dolnym Dnieprem.

Jak zdobyto przyczółki mostowe? Wielkie straty armji sowieckiej.

Berlin, 18 września. W Berlinie podkreślają, że utworzenie niemieckich przyczółków mostowych na wschodnim brzegu Dniepru, o czym doniósł komunikat Naczelnej Komendy niemieckich sił zbrojnych w dniu 16 września, jest rezultatem potężnych działań wojsk niemieckich.

Dniepr w swoim dolnym biegu jest miejscami przeszedł 1000 metrów szeroki. Pomimo trudności z tem związanych i pomimo obrony bolszewików, wojska niemieckie zdobyły w kilku miejscach przebieg przez rzekę i utworzyć kilka przyczółków mostowych. Następnie wśród zaciętych walk przyczółki te zostały utrzymane i rozszerzone.

W toku zwycięskiego uderzenia wojsk niemieckich nad Dniepr i likwidowania ostatnich sowieckich przyczółków mostowych na brzegu zachodnim, udało się niemieckim bojowym wozom pancernym przedostać się równocześnie z niekajacymi bolszewikami przez prowizoryczny most na Dnieprze długości 1200 metrów. Niemiecy strzelcy broni pancernej w ostatnim momencie, dzięki śmiałej akcji,

uderzając wysadzenie tego mostu,

zbudowanego przez bolszewików dla umożliwienia odwrotu swoich wojsk. Dzięki temu śmiałości wypadowi niemieckich bojowych wozów pancernych, utworzono pierwszy niemiecki przyczółek mostowy na wschodnim brzegu Dniepru.

W ciągu następnych dni bolszewicy starali się w gwałtownych i nieustannie powtarzanych kontratakach zgnieść ten niemiecki przyczółek mostowy. Pozytywnie niemieckie atakowała niustannie sowiecka piechota, wspierana przez bojowe wozy pancerne i masowany ogień artylerji wszystkich kalibrów. Bolszewicy przy pomocy ataków powietrznych i przy użyciu kanonierek na Dnieprze starali się za wszelką cenę zdobyć zpowrotem tę pozycję. W zaciętych walkach odparto jednak wszystkie ataki bolszewickie z największymi dla nich stratami.

Niezależnie od tego, przy współdziałaniu wszystkich rodzajów broni, wojska niemieckie rozbudowały w większych rozmiarach raz po raz przyczółek mostowy. Oddziały niemieckie znajdujące się na wschodnim brzegu Dniepru dokonały w ciągu walk tego okresu niezwykle wyzyskań wojennych, udowadniając ponad wszelką wątpliwość przewagę żołnierza niemieckiego nad żołnierzem bolszewickim. Masowe ataki sowieków, podjęte przy bezwzględnej szafowaniu ludźmi i materiałami, rozbiły się o nieugiętą postawę wojsk niemieckich.

Oddziały niemieckie nie ograniczały się do obrony przed atakami bolszewickimi, ale ponadto zabezpieczyły dowódz pozycji i zaopatrzenia. Pod ogniem nieprzyjacielskim przewieziono przez Dniepr broń ciężkiego kalibru, materiały pędne i amunicję. W czasie walk na tym odcinku

zniszczono m. in. w jednym dniu 7 sowieckich baterji i 5 kanonierek.

Na tym przyczółku mostowym wzięto do niewoli 1500 jeńców.

Również na innych miejscach Dniepru piechota niemiecka oraz oddziały pionierskie, pod osłoną ognia artylerji niemieckiej przy poparciu lotnictwa, przedostały się na wschodni brzeg Dniepru. Śmiała akcja przekroczenia w wielu miejscach szeroka rzekę oraz utworzenia dalszych przyczółków mostowych.

Miejscami zupełnie zaskoczeni bolszewicy również w tych walkach ponieśli bardzo krwawe straty. Rzucając do walki wszelkie będące pod ręką oddziały, atakowali coraz nowymi falami nowo utworzone przyczółki mostowe, lecz i tu również ataki ich rozbiły się o zaciętą obronę żołnierzy niemieckich.

Miarę zaciętości tych walk stanowią poważne straty bolszewickie.

I tak nieprzyjacieli zaatakował na odcinku pewnego niemieckiego korpusu armji całą setkę pancernych wozów bojowych pożyte niemieckie. Już przy pierwszym ataku zniszczono 66 wozów bojowych. W następnym dniu bolszewicy powtórzyli swój atak pancerny. I znowu na polu walki pozostało 29 wozów sowieckich. Piechota, posuwająca się wraz z czołgami sowieckimi,

poniosła również bardzo ciężkie straty. W przeciągu dwóch dni na odcinku pewnego korpusu zniszczono 97 sowieckich pancernych wozów bojowych.

Pewna lekka niemiecka dywizja również wytrzymać musiała bardzo zacięte ataki pancerne. W ogniu niemieckiej broni przeciwpancernej załamały się ataki nieprzyjacielskie, przyczem

na polu walki pozostało 127 sowieckich wozów bojowych.

Kilka następujących po sobie ataków bolszewickich, przeprowadzonych oddziałami w sile jednego bataljonu, odparto wśród bardzo ciężkich strat. Jedną dalszą niemiecką dywizję piechoty śmiało natarciem na pewien przyczółek mostowy wzięła w ciągu półtora dnia 3700 jeńców do niewoli, zdobywając ponadto liczny sowiecki materiał wojenny.

Podczas 10-dniowych zaciętych walk o zdobycie pewnego innego przyczółka mostowego wzięto, mimo bardzo wielkich trudności terenowych, oraz niekorzystnych warunków atmosferycznych, 13.000 jeńców do niewoli. Ponadto zniszczono 75 sowieckich pancernych wozów bojowych, oraz 48 ar-

mat. W walkach powietrznych nad tym rejonem walki

zestrzelono w tym samym czasie 76 maszyn sowieckich,

z czego 57 zestrzeliły myśliwce niemieckie, a 19 artylerja przeciwlotnicza.

Podczas tych walk bolszewicy ze swej strony usiłowali po przeprowadzeniu licznych wypadów wywiadowczych oraz ataków przekroczyć Dniepr, by znowu osiągnąć zachodni brzeg rzeki. Wszystkie te działania rozbiły się jednak o czujność i zaciętą obronę żołnierzy niemieckich.

Prócz jednostek niemieckich na tych odcinkach ze szczególnym sukcesem walczyły wojska włoskie, rumuńskie, węgierskie i słowackie. We wzorowym braterstwie broni oraz przy wykorzystaniu współdziałania wszelkiej broni zostały odparte wszelkie bolszewickie próby przedostania się przez rzekę. W czasie tej akcji bolszewicy ponieśli bardzo ciężkie straty w zabitych i materjałach wojennych oraz stracili wielką ilość jeńców.

Te ciężkie, lecz zwycięskie walki stoczone nad dolnym biegiem Dniepru, stały się odczynnością dla dalszego pochodu wojsk niemieckich.

Bolszewicy wysadzają gmachy w Leningradzie.

Helsinki, 18 września. Według opinii dziennika „Svenska Pressen” w Leningradzie odbywa się w chwili obecnej akcja wysadzania w powietrze budynków. Dziennik wspomina, iż bolszewicy nie wahają się przed wysadzaniem w powietrze gmachów o wartości artystycznej lub historycznej, jeśli uważają to za niezbędne z przyczyn natury obronnej.

Dziennik pisze dalej, że sowieckie rozgłoszenie radjowe nieustannie podają komunikaty o postępującej naprzód akcji uzbrajania ludności cywilnej Leningradu. Wiadomości te uzupełniają się oświadczeniami, iż Leningrad nie padnie nigdy, oraz że miasto jest nie do zdobycia. Fiński dziennik zwraca przytem uwagę na fakt, iż tego rodzaju głoślowe frazesy sowieckie radjo wypowiada przy okazji obrony każdego miasta, które w końcu zostaje zajęte przez Niemców.

W każdym bądź razie uwidacznia się w sposób wyraźny — pisze „Svenska Presse” — iż w Sowietach czyni się wszelkie wysiłki w celu uniemożliwienia zajęcia Le-

ningradu. Obrona jest totalna, dlatego też należy przypuszczać, iż takie samo będzie spustoszenie miasta. Życie ludności cywilnej nie odgrywało nigdy najmniejszej roli w robotniczym państwie Związku Sowieckiego.

Niemieckie komunikaty wojenne — donosi pismo — informują w sposób rzeczowy, że obrona miasta jest bardzo ostra. Mimo propagandowych zapewnień czynników sowieckich, jakoby miasto było nie do zdobycia, osaczenie jego ze wszech stron przez wojska niemieckie staje się coraz mocniejsze, przyczem wojska te przedostają się głęboko między umocnienia forteczne. Ze wzrastającą siłą lotnictwo wyniszcza dawne wojskowe obiekty na terenie miasta, na którym raz po raz wybuchają olbrzymie pożary. Była rezydencja carów rosyjskich stanie się wkrótce, z winy bolszewików, największym na świecie miastem ruin, przyczem pasja niszczenia o rozmiarach nieznanych dotychczas w historii, ujawnia w sposób widoczny prawdziwe oblicze wrogiej komunistycznej ideologii.

Żołnierze słowaccy na froncie wschodnim.



Ramię przy ramieniu walczą na froncie wschodnim obok armji niemieckiej żołnierze słowaccy. Zdjęcie nasze przedstawia zmianę warty na jednej z wysuniętych placówek armji słowackiej na Wschodzie.

Papież odrzucił petycję Roosevelta.

Cita del Vaticano, 18 września. Na petycję Roosevelta, wręczoną papieżowi przez Myrona Taylora, posła Roosevelta przy Watykanie, papież odpowiedział negatywnie.

Jak w dalszym ciągu donosi nasz korespondent, bliższych szczegółów dotychczas nie można się było dowiedzieć, panuje tu jednak przekonanie, iż zachodzi możliwość ogłoszenia przez Watykan komunikatu w tej sprawie.

Bułgaria odpyiera zarzuty Sowietów.

Sofja, 18 września. Rząd bułgarski polecił w ubiegły poniedziałek swemu posłowi w Moskwie udzielić rządowi sowieckiemu odpowiedzi na wysunięte przez Sowietów zarzuty.

Rząd bułgarski zastrzegł się przeciwko zarzutom rzekomego nielojalnego ustosunkowania się. Bułgaria czyniła w zasadzie jedynie to, co najbardziej odpowiadało interesom kraju. Rząd bułgarski nie wie nic o jakichkolwiek prowokacyjnych pociąganiach na terenie bułgarskim, skierowanych przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Sowieckie poselstwo w Sofji, ani też bułgarska policja nie zwróciły na coś podobnego uwagi, ani nie zawiadomiły o tem odpowiednich czynników, a co się tyczy ataków powietrznych na teren Bułgarii, to rząd bułgarski jest w posiadaniu dostatecznych przekonujących dowodów, iż w mowie bułgarskiej pociski bombowe pochodziły z samolotów sowieckich. Ale nie tylko bomby, ale i fakt wysadzenia skoczków spadochronowych, których przynależność została w zupełności stwierdzona, stanowią dalszy dowód tego.

Rząd bułgarski poczuwa się w końcu do obowiązku wniesienia protestu z tego powodu, iż zarządzenia ochronne i obrony przeciwlotniczej, wydane w Bułgarii, zostały potraktowane jako zarządzenia agresywne. W końcu rząd zaznaczył, iż w tym wypadku chodziło o zagadnienia natury wybitnie wewnętrznej.

Walki pod Leningradem.

Berlin, 18 września. Silne liczebnie jednostki niemieckiego lotnictwa z nieumniejszoną zaciętością zaatakowały w dniu 15 września br. oddziały wojsk sowieckich w rejonie Leningradu, przyczem oddziały te poniosły bardzo dotkliwe i krwawe straty.

W dalszym ciągu kontynuuje się dzieło zwycięskiego wyniszczania sowieckich pozycji bojowych, tudzież wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego.

Podczas walk toczących się na pozycjach obronnych pod Leningradem, udało się jednej z niemieckich dywizji piechoty wdrzeć się po zaciętej drodze do parku nieprzyjacielskiego, bardzo silnie umocnionego przez bolszewików. Zacięty opór bolszewików został złamany przy poparciu lotnictwa niemieckiego.

Nieprzyjacieli usiłował skoncentrowanym ogniem artyleryjskim oraz pancernymi wozami bojowymi najeźdźczego typu powstrzymać dalszy pochód wojsk niemieckich. Wszystkie kontrataki bolszewickie zostały wśród bardzo krwawych dla nieprzyjaciela strat odparte. Bolszewicy stracili wielką ilość pancernych wozów bojowych najeźdźczego typu.

Magazyn amunicji sowieckiej wysadzony w powietrze.

Budapeszt, 18 września. Agencja MTI donosi z frontu wschodniego:

Na odcinku frontu wschodniego, zajmowanym przez wojska węgierskie, nieprzyjacieli od kilku dni przeprowadza roboty ziemne przy obiektach obronnych i przy udziale ludności cywilnej. Niezależnie od nikłej akcji artylerji, bolszewicy próbowali na mniejszą skalę zakrojonych przedsięwzięć, które jednakże zostały odparte. Węgierska artylerja spowodowała swymi pociskami wybuch sowieckiego magazynu amunicyjnego, który wyleciał w powietrze.

Bombardowanie rejonu Murmańska.

Berlin, 18 września. Eskadry niemieckiego lotnictwa zaatakowały w poniedziałek 15 września sowieckie pozycje w najbliższej na północ wysuniętych odcinku frontu wschodniego, osiągając dobre wyniki.

Silne eskadry samolotów nurkowo-bojowych bombardowały w rejonie Murmańska bojowe pozycje bolszewików.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 18 września. Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na frontach w Afryce północnej i w rejonie wojennym pod Gondarem działania bojowe lokalnego znaczenia naszych wysuniętych oddziałów, które przeprowadziły gwałtowne akcje wywiadowcze i odparły nieprzyjacielskie oddziały. Skuteczny ogień naszej artylerji na urządzenia obronne Tobruku. Brytyjskie lotnictwo zaatakowało ponownie Trypolis i Benghasi. Niema żadnych ofiar. Wyrządzona szkoda jest nieznaczna. Włoskie i niemieckie samoloty zaatakowały nieprzyjacielskie kolumny samochodowe w rejonie Giarabut i Siwa. Liczne samochody zostały trafione i ciężko uszkodzone.

Marynarka woj. zestrzeliła dotychczas 450 samolotów brytyjskich.

Berlin, 18 września. W obronie pewnego odcinka na wybrzeżu niemieckim niemieckie siły lądowe i morskie zestrzeliły, w toku zwycięskich walk obronnych przeciwko samolotom brytyjskim 200-tną szereg maszyn nieprzyjacielskich.

Tem samym ogólna cyfra samolotów brytyjskich zestrzelonych przez jednostki niemieckiej marynarki wojennej podniosła się do 450.

Angielski nalot na Le Havre.

Le Havre, 18 września. W nocy z poniedziałku na wtorek 16 września brytyjskie samoloty bombowe zrzucały poważną ilość bombowych pocisków kruszących i zapalających na dzielnicę mieszkaniową w Le Havre, wyrządzając poważne szkody.

W związku z tym terrorystycznym atakiem, nie posiadającym żadnego znaczenia wojennego, uległy ruinie domy mieszkalne w liczbie 20-tu, przy czym 10-ciu Francuzów zginęło, a 9-ciu odniosło rany.

Zatopienie 2-ech statków sowieckich na Oceanie Lodowatym.

Berlin, 18 września. Operujące w ubiegły poniedziałek dnia 15 września w północnym rejonie oceanu Lodowatego niemieckie samoloty bojowe z pomyślnym skutkiem atakowały sowieckie obiekty okrętowe.

Dzięki celnym pociskom bombowym zatopiono 2 sowieckie statki transportowe, jeden pojemności 2.000 ton, drugi zaś 1.000 ton. Ponadto poważnie uszkodzono trzeci sowiecki statek pojemności 1.000 ton.

Biała Księga fińska.

Sztokholm, 18 września. Półt fiński w Amoryce Prokopi opublikował Białą Księgę, w której wylczył wszelkie akty zaczepne, dokonane przez Związek Sowietów po zawarciu pokoju moskiewskiego w marcu 1940 roku, a zwrócić przeciwko Finlandji.

620 zabitych w Aleksandrii.

Istanbul, 18 września. Według danych statystycznych dyrektora policji w Aleksandrii, dotyczących ataków powietrznych, w czasie od 22 czerwca 1940 r. do 16 lipca 1941 r. było tam ogółem 122 alarmów przeciwlotniczych, zaś liczba ofiar wynosi 620 zabitych i 766 rannych.

Odezwa Degrelle'a.

Berlin, 18 września. Przywódca belgijskiego ruchu „rexistów“, Leon Degrelle wydał odezwę, która głosi między innymi co następuje:

„Również i Belgja natychmiast po ukończeniu wojny światowej była narażona na niebezpieczeństwa propagandy komunistycznej. W roku 1936, w tym samym czasie, kiedy demaskacja francuska wybrała do parlamentu niemal 100 zwolenników Moskwy, widzieliśmy, jak w Belgji liczba wyborców partji sowieckiej zwiększyła się trzykrotnie. Ale mimo tego dziś młode elementy naszego kraju, podobnie jak zresztą wszędzie w innych krajach, podnoszą się do walki przeciwko czerwonej niebezpieczeństwu. Wielu znalazło się już na szczytach koleistów, którzy w szeregach legionu wallońskiego wyjechało na wschodni front, aby oddać tam swoje siły i swoje życie za wspólną sprawę. Wszyscy owiani są tą samą niezłomną wiarą w naszą rewolucję. Zachodź spełni swą misję i wykuje wspólny, niezłomny blok, celem pokonania bolszewizmu i zapewnienia milionom robotników spokojnej i owocnej pracy.

Ograniczenia na południowym wschodzie.

Bukareszt, 18 września. Rząd turecki wydał nową ustawę w sprawie złażania zapasów benzyny i materiałów pędnych, przez co obowiązkowi zgłoszenia podlegają nawet najmniejsze ilości.

W Bułgarii, na podstawie zarządzenia ministra handlu Saragoffa należy zgłaszać wszystkie zapasy ryżu właściwym urzędem apro wizacyjnym i to do dnia 16 września.

Rumuński sekretariat stanu dla spraw aprowizacyjnych wydał z powodu zapażczenia się braku kukurydzy i maki z kukurydzy, zarządzenia przewidujące dostawę znacznych ilości kukurydzy z Bessarabji, oraz obszarów nadnistrzańskich.

Ataki na Wschodzie zapowiadają wielką operację wojenną.

Łodzie podwodne zatopły sześć okrętów na Atlantyku.

Z głównej kwatery Wodza, 18 września. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na Wschodzie działania ofensywne rozwijają się do operacji większych rozmiarów.

Łodzie podwodne zatopły na Atlantyku północnym sześć nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej pojemności 27.000 ton.

Na obszarze morskim dookoła Anglii samoloty bojowe uszkodziły ubiegłej nocy w atakach zniżonych ciężko dwa wielkie frachtowce. Dalsze ataki powietrzne kierowane były na urządzenia portowa na wybrzeżu południowo-wschodnim wyspy, jak również na kilka lotnisk.

W Afryce północnej niemieckie samoloty

bojowe zaatakowały w dniu 15 września brytyjskie zbiorowiska samochodów na granicy libijsko-egipskiej i rozbiły je przez ostrzeliwanie z broni pokładowej. Podczas jednego z ataków niemieckich samolotów bojowych na lotnisko Heliopolis pod Kairem w nocy na 16 września, powstały wielkie pożary i wybuchy w hangarach lotniczych i składach amunicji.

Nieprzyjacieli zrzucił ostatniej nocy słabszymi siłami nieznaczną ilość bomb rozpryskujących i zapalających na kilka miejscowości w Niemczech południowo-zachodnich. W dzielnicach mieszkaniowych powstały szkody w budynkach. Artylerja marynarki zestrzeliła dwa, artylerja przeciwlotnicza jeden brytyjski bombowiec.

Anglicy o sytuacji wojennej Sowietów.

Sztokholm, 18 września. Cyril Laykin oświadczył w radio londyńskim, iż na nie się nie zda zaprzeczanie faktu, że położenie Związku Sowietów na wszystkich trzech odcinkach jest bardzo krytyczne.

Nie było dotychczas w historii wypadku, by w tak krótkim czasie ktokolwiek poniósł tak wielkie straty, jak w tej kampanji, w której sprzymierzeniec brytyjski walczy o każdą piędź ziemi, systematycznie zostaje wypierany do tyłu. Leninogród jest dzisiaj najbardziej obrotowym miastem świata. Jeżeli Niemcy postawią stoje swą w tym mieście oznaczać to będzie drugoczą cios dla bolszewików. Upadek Leninograda byłby poważnym zachwianiem moralności sowieckiej. Tak samo straty sowieckie w ludziach, maszynach i okrętach poniesione przy zdobyciu tego miasta, musiałyby przybrać olbrzymie rozmiary.

Pochodem wojsk niemieckich na południu poważnie zagrożono Kijów. Dolny bieg Dniepru został w kilku miejscach przez wojska niemieckie przekroczony, a tem samem dokonano odwołania Krymu. Szczególnie wielkie są straty poniesione w kilku miejscach przy walkach o przejścia przez Dniepr, w których brały udział znaczniejsze siły niemieckie, przez co zagrożono nie tylko przemysłowi wojennemu, lecz również Krymowi.

O sytuacji na froncie rosyjskim pisze „Times“ m. in. co następuje:

„Nie da się zaprzeczyć, że Niemcy uzyskali bardzo poważne sukcesy. W ciągu trzech miesięcy zajęli oni wielkie obszary Rosji sowieckiej, w tem okręgi przemysłowe, posiadające doniosłą wagę dla obrony państwa rosyjskiego. Dalsze posuwanie się Niemców stanowiłoby bardzo niekorzystną okoliczność nie tylko dla Związku Sowietów, ale także dla całej sprawy sprzymierzonych.

Pocieszającą wiadomością jest fakt, że Harrimann i inni przedstawiciele amerykańscy na konferencję moskiewską przybyli już do Anglii i konferencja będzie się mogła odbyć bez dalszej dłuższej zwłoki.

W dalszym ciągu „Times“ oświadcza jednak, że konferencja ta ma zająć się jedynie sprawą długoterminowych dostaw, pozostających w związku z najbliższą wiosną i wkrótce rozpocznie.

„Czyż nie ma dla nas nie do zrobienia, co moglibyśmy w międzyczasie wykonać, celem zapobieżenia bezpośredniemu zagrożeniu nam niebezpieczeństw?”

W apelu o udzielenie szybkiej pomocy dla Sowietów „Evening News“ pisze, że strat bolszewików „nie należy bynajmniej lekceważyć“. Program powinien być wypracowany na długą metę, jeżeli „popadłym w krytyczną sytuację Sowietom“ ma on przynieść istotną pomoc.

63 osoby zginęły w katastrofie kolejowej w Japonji.

Tokio, 18 września. Katastrofa kolejowa, jaka w dniu przedwczorajszym wydarzyła się w okolicy Atoszi, na linii kolejowej Kobe-Szimonoseki, podległa za sobą śmierć 63 osób, oraz ciężkie lub lekkie obrażenia 67 osób.

Jak się okazuje, pociąg ekspresowy, który opuścił stację Szimonoseki, pedził z największą szybkością i na stacji Atoszi wpadł na stojący na torze pociąg osobowy, skutkiem czego parowóz i dwa wagony pociągu ekspresowego przewróciły się i roztrzaskały. Ponadto trzy tylnie wagony pociągu osobowego uległy rozbięciu.

Katastrofa powodzi na Filipinach.

Nowy Jork, 18 września. Jak donoszą z Manilli, północna część wyspy Luzon wskutek trąby powietrznej została nawiedzona katastrofalną powodzią.

Stary Teatr.

BABY.

Komedja w 3 aktach Rudolfa E. Bartholosa.

Problem wierności małżeńskiej pozostanie chyba tak długo aktualnym, jak długo będzie istniało małżeństwo, pozostanie on zdale się jeszcze długim ulubionym tematem komedji. Ciekawem jest, że w temacie, który sam w sobie jest chyba raczej tragicznym, częste jednak staramy się deszczak momentów wesołych i, zwykle je znajdujemy. Znajduję się przedewszystkiem z komedji, pomysły autor.

Komedja „Baby“ Rudolfa E. Bartholosa, której premiera odbyła się we środę w Starym Teatrze, oparta jest właśnie na tym „edwiecznym“ problemie zdrady małżeńskiej. Mamy więc męża, który ma swe „przygody“, mamy żonę, która, jak zwykle, dowiaduje się o wszystkim ostatnia i która, (oczywiście) myśli przedewszystkiem o zemście. Mamy przyjaciółkę, która rzecz prosta kochając męża swego „najlepiej“ przyjaciółki i wreszcie go uwodzi. Jest naturalnie i ten trzeci, a raczej w tym komplecie, „ten czwarty“.

Istotnie konflikt komedjowy zaczyna się w tym momencie, kiedy mąż, starając się za wszelką cenę zdobyć niesprawiedliwie na swą podroń w celach „handlowych“, obiera za pomocnika młodego człowieka, którego jego żona, zresztą zupełnie przypadkowo, wybrała już uprzednio na „nawiedz“ swego zemsty. Młody ten człowiek nazywa się trochę fantastycznie — Baby, a tak samo

dotychczas poniosło śmierć przeszło 30 osób. Wysokość szkód materialnych nie została dotychczas ustalona.

Katastrofalna eksplozja na manewrach irlandzkich.

Nowy Jork, 18 września. Agencja „Associated Press“ donosi na podstawie informacji rządu irlandzkiego z Dublinu, że wskutek eksplozji, jaka miała miejsce w okolicy Glen Imaai (hrabstwo Wicklow) w czasie manewrów wojsk irlandzkich, zginęło 4-ech oficerów i 10-ciu żołnierzy, zaś 17 osób wojskowych odniosło zranienia.

6 samolotów brytyjskich stracili żołnierze piechoty.

Paryż, 18 września. Oddziały niemieckiej piechoty biorą coraz częściej udział w pomocy akcji obrony przeciwlotniczej.

Podobnie jak na Wschodzie, udało się dzięki czujności żołnierzy niemieckiej armji lądowej, na okupowanych obszarach zestrzelić 6 brytyjskich samolotów w niespełna 4 tygodnie.

Niemieccy strzelcy kulomiotowi wzięli pod skuteczny ogień brytyjskie samoloty myśliwskie, lecące w locie głębokim. Zestrzelenie jednego samolotu z karabinu maszynowego było udziałem porucznika pewnego pułku piechoty z Niemiec północnych. Trzech starszych strzelców pewnego pułku piechoty z Niemiec północnych, ostrzeliwując z karabinów piechoty inny samolot typu „Spitfire“, przyczynili się do jego strącenia.

Strzelcy piechoty oraz karabinierzy pewnej bawarskiej jednostki piechoty ostrzeliwali samolot „Spitfire“, przy czym uszkodzili go do tego stopnia, iż musiał on opość przysmusowo lądować. Dwaj strzelcy kulomiotów pewnego pułku piechoty północno-niemieckiego spowodowali w rejonie Calais zestrzelenie brytyjskiego samolotu myśliwskiego. W tymże rejonie strzelec siłący w tym samym pułku zestrzelił następnego dnia ogniem karabinu maszynowego również jeden samolot. — W kilka dni później powien st. sierżant z innego pułku piechoty stracił ogniem karabinu maszynowego 6-ty z kolei brytyjski samolot.

Wszystkie wypadki zestrzeżeń stwierdzono z całą pewnością.

Anglja przyznaje się do nowych strat.

Sztokholm, 18 września. Anglicy przyznają się do utraty 9-ciu maszyn, zestrzelonych w czasie ataków na obszary niemieckie i okupowane, jakie miały miejsce w nocy z poniedziałku na wtorek.

Aby jednak tę nową poważną stratę w jakiś sposób przysłonić, ministerstwo informacyi w Londynie twierdzi, iż w tych atakach brała udział wielka ilość samolotów.

Przemówienie szefa państwa chorwackiego.

Zagrzeb, 18 września. W ubiegły wtorek szef państwa chorwackiego dr. Pavelica przemawiał do zebranych na placu św. Marka żołnierzy-akademików, pospolitaków, oraz członków „Ustaszki“, odznaczonych za nęstwo w walce z bandami czeta-ków na terenie Bośni.

W mowie swej zapowiedział on w ostrym tonie walkę bolszewizmowi. Chorwacja nie wzruszenie stoi u boku wielkich sprzymierzeńców i jest dumna, iż przez udział krwi swych synów może przyczynić się do ugruntuowania nowego ładu w Europie, oraz do wolności własnego kraju.

KRONIKA

Pocztówki do Lwowa.

(Je) Kraków, 18 września. W związku z zapytaniem naszych czytelników co do wymiany korespondencji z Galicją, komunikujemy, że narazie jest bezzwolne wysyłanie tylko pocztówek, które powinny być zaopatrzone w znaczek za 12 gr.

Narazie nie zostało wydane pozwolenie na wysyłanie listów, dlatego też w celu niestwierdzenia praw urzędnikom pocztowym, a także zaniechania sobie wydatków, należy zastanowić się do rozpatrzenia, gdyż listy jeszcze nie będą doręczane adresatom.

Szkoły akademickie we Lwowie przed reaktywizacją.

Lwów, 18 września. Jak donosi „Kraukauz Zabłun“ w najbliższym czasie władza zamierza reaktywować ważne uczelnie we Lwowie, o mianowicie: Wydział Lekarski, Akademię Weterynaryjną oraz Akademię Rolnictwa i Leśnictwa.

Również najważniejsze wydziały Politechniki Lwowskiej mają być niebawem ponownie otwarte. Reaktywacja Wszechnicy Lwowskiej jest tylko kwestią czasu.

brzmie pieszczotliwe przezwisko, nadawane przez męża żonie i... dla wygody, także i przyjaciółce. Od tej chwili zaczyna się prawdziwa tragedia dla biednego męża, gdyż jego rzekomy przyjaciel, stając się prawdziwym przyjacielem jego żony, staje się równocześnie przyczyną jego wielu zgrzytów i zmartwień. Historia likwiduje się jednak na wesoło. Pan Baby odchodzi z „baby-żoną“, swego pseudo-przyjaciela, a ten ostatni na pociechę otrzymuje „baby-przyjaciółkę“. Innego zakończenia nie można było się zresztą spodziewać.

Sztuka napisana z dużą werwą i zjawstwem życia pewnych sfer (rzecz dzieje się w Paryżu), jest bardzo wesoła i dowcipna. Bawi, ukazując nam sprawy pieniężne tragiczne, od ich komicznej strony. Mąż, który dowiaduje się o tem, że żona go chce zdradzić i jest tam do żywego obruszony, choć sam nigdy nie myślał o dochowaniu żenie wierności, stanowi typowy przykład mekiego sposobu myślenia. („Ja to co innego, ja mogę ją zdradzać, ale ona? Nigdy! Do czego by to doszło?“). Niemniej typową jest żona, która po stwierdzeniu niewierności męża — myśli przedewszystkiem o zemście i odwadze.

Komedja ta została wystawiona w Starym Teatrze w sposób odpowiadający tradycjom sceny krakowskiej. Cały zespół grał wyjątkowo dobrze tak, jakby w występach artystów nie było długiej, dwuletniej przerwy. Alieja Matusiakówna w roli żony dała prawdziwy koncert gry aktorskiej. Była wrecz doskonała, stwarzając postać młodej, pięknej, trochę naiwnej, a w gruncie rzeczy nieczelnej i niezdolnej do fałszu i obudki kobiety. Impowując swą grą, czarowała swym wdziękiem i urodą. Doskonałym również był Kazimierz Fabisiak w roli męża. Stworzona przez niego postać tchnęła ciepłem i zgodnością z „l-

stotnym stanem rzeczy“, jaki nierzadko spotykamy. Bajejną przyjaciółką żony, która jednak uwodzi jej męża była Janina Jabłonska. Krzyżost Rydel zademonstrował się nam jako utalentowany amant, który poza odrobiną sztywności i przesady w pierwszych scenach, dostroił się później do poziomu całego zespołu. Zofia Markowska w epizodycznej roli pokojówki wykazała dużą część zaśluzi. Dekoracje pomyślał p. Karol Gajewski, mimo skromności i prostoty, efektowne i estetyczne.

Średowa premiera była więc pierwszą komedją z „prawdziwego zdarzenia“, jaką oglądaliśmy w okresie wojennym, nie licząc kilku przedstawień w prowizorycznym okresie w jesieni 1939 roku. Inicjatorem wystawienia tej sztuki, jak i całego zespołu należy się duże ciepłe słowa uznania i wdzięczności. Wykazali oni, że miejscem jedynie właściwym dla artysty jest scena i że obywatelkiem artysty jest dechawca tej scenie wierności. Huszne brawa i skłaski, jak również bogate owacje kwiatowe, jakimi publiczność premierowa nagrodziła cały zespół są znakomitą wyrazem tych zapamiętań. Powinny one być zachętą do dalszej pracy, którą tak wdzięcznie rozpoczęto we środę.

—

Doskonała komedja „Baby“ będzie powtórzona dzisiaj, tj. we czwartek 18 bm. o godz. 19 w sali Starego Teatru, a następnie dwa przedstawienia odbędą się w niedzielę 21 września o godz. 16 i o godz. 19.

Lwów odzyskuje europejski wygląd.

Lwów, 18 września. Ulice Lwowa przyjmują znowu wygląd europejski. Po oczyszczeniu i odremontowaniu, arteria komunikacyjna miasta znajduje się w stanie zadawalającym. Komunikacja tramwajowa, dzięki wspólnym wysiłkom całej załogi tramwajowej, została uruchomiona. Długie szeregi komunikacyjnych sklepów, w miarę upływu czasu otwierają swe podwoje, a znowu w innych zakładach pracują malarze, celem odremontowania tyłek i nadania im estetycznego wyglądu. Wszak przedtem w lokalach tych mieściły się zakłady żydowskie, a już sama ten fakt wskazuje na wygląd tak zewnętrzny jak i wewnętrzny sklepu. Zasadniczo przez dwa lata handlu detalicznego nie istniał, albowiem bolszewicy uznawali tylko wielkie bazy, w których również tak stanowiska zarządzających, jak też i subiektów zajmowali żydzi.

Przedstawienie gospodarki państwowej na gospodarkę prywatną nastrożone spore trudności, która jednakże szczęśliwie usunęła ten, że obecnie wiele sklepów podjęło normalną czynność. Do tego przedstawienia miasta przyczyniły się w pierwszym rzędzie planowe zarządzania władz miasteczek, do których to ludność odnosi się z pełnym zaufaniem, albowiem wie, że zmierzają do zapewnienia lepszego bytu. W przedwidzianym do nieufności, jaką mieszkańcy miasta Lwowa żyli w stosunku do zarządu bolszewickiego, obecne władze zdobyły sobie już całkowite zaufanie dzięki widocznej na każdym kroku trosce o los każdego obywatela.

Przeżyty ciężki okres zmagania wojennych przypomniała sobie w bezruchu masowy ciągów czołgów, które służyły dzieciom do ich igraszek i zabaw.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 18 września. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Tadeusz Władysław Górczyński, ur. 1922 r., zmarł 11 września 1941 r.; Jan Sawka, emeryt, przewodnik policji, lat 66; Antoni Perębski, lat 64; Józef Tahorski, inżynier-budowniczy, lat 77; Antoni Waligóra, szofer PKP, zmarł 25 sierpnia 1941 r.; Maria Pasternak, lat 63; Jan Twardy, lat 59; Maria Szewczyk, lat 67; Kasperkiewicz Collins, ur. w 1941 r.; Karoline Palusińska, lat 83; Nefelja Gamska, lat 27; Kozłowski Mieczysław, lat 41; Anna Grzybowski, ur. w 1941 r.; Jasiołka Teodor, lat 88; Mieczysław Gugola, lat 27.

NA DZISIEJSZYM KONCERCIE w Domu Plastyków śpiewać będzie p. Karolina Saffi przy akompaniamencie dyr. Barańskiego, w drugiej części odegrał się koncert fortepianowy p. Kreimerowej. Początek o godzinie 19-tej.

(Jo) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Retoryka 1, tel. 139-72; Krakowska 19, el. 101-21; Długa 88, tel. 178-86; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 16, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dieła 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Rakowicka 12, tel. 114-08; Płac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) WYPADKI NA JEZDNI. We środę popołudniu na rogu ul. Sławkowskiej został przejechany przez samochód Wacław Krajowski, lat 48, geometra, który doznał ran tużonych głowy. — Wczoraj przy ul. Wawrzynica zdarzył się znowu wypadek samochodowy, w którym robotnik Franciszek Skrzyński, lat 40, zam. przy ul. Józefa 21, doznał ran tużonych głowy. W obu wypadkach lekarz Pogotowia udzielił swojej pomocy i polecił przewieźć ofiary wypadków do szpitala św. Łazarza.

Reportaż krakowski.

Z wystawy grzybów.

(JO) Kraków, 18 września.

Wystawa grzybów, urządzona przy ul. Kopernika 27, cieszy się dużym powodzeniem, czego dowodem jest znaczna frekwencja publiczności. Jest to swego rodzaju atrakcja nie tylko dla przyrodników, ale przede wszystkim dla laików, którzy mają możliwość zapoznania się z różnymi gatunkami grzybów i ich przydatnością, względnie niemożliwością zastosowania (z powodu właściwości trujących) w dziedzinie gospodarstwa domowego.

Oprócz tej niezmiernie pożytecznej i pedagogicznej strony, wystawa przyciąga swoją malowniczością, w której dominuje urok tajemnic i zapachu lasu. Patrząc na ten zbiór dużych i miniaturowych dziwolągów natury, przychodzi na myśl słowa poety:

„Inne pospólstwo grzybów pogardzone w braku Dla szkodliwości, albo niedobrego smaku, lecz nie są bez użytku; one zwierza pasą i gniazdom są owadów i gajów okrasą”.

Taką okrasą jest malowniczy, ale trujący muchomór, pysznący się czerwoną barwą w białe kropki. Krowiak jego muchomór esarski, o jednolitej czerwieni czapeczki jest jadalny. Oryginalnością kształtu, podobnego do nasufara, zwraca uwagę brązowy gwiazdosz, zupełnie podobny do mięsistego kwiatu przyrośniętego do ziemi. Wiel-

ka kula w kolorze piaskowym, to wspaniałe rozrosła parchawka olbrzymia, która w stanie młodym należy do grzybów jadalnych, ale nie polecanych. Bardzo praktyczne, jakkolwiek niepozorne grzybki przydróżka czosnkowa i grzyb plepowy, znajdują zastosowanie jako przyprawa, a podobne są raczej do drobnych kwiatków. Artystyczny w rysunku lejkowiec o odcieniu popielato-białym, wysokowartościowy pod względem jadalnym, znalazł również miejsce w opisie grzybobrania.

Rodzinki grzybów leżą sobie na talerzykach i starają się robić wrażenie interesujących gości, którzy zachowali wszystkie cechy charakterystyczne miejsca swego urodzenia i wychowania. Zewnętrzne ramy wystawy stwarzają do pewnego stopnia ten nastrój. Ekspozaty rozłożone na mchach, udekorowane zielenią paproci dają zniżenie lasu, a w każdym razie przynoszą ze sobą jakieś reminiscencje o zapachu leśnym, szczególnie teraz, kiedy deszcz towarzyszy wystawie. Odwiedzający na niej się mnożą, „jak grzyby po deszczu”, a grzyby się mnożą na wystawie do-wożone codziennie z okolic puszczy Niepołomickiej, Kalwarii, lasu Wolskiego i innych.

Byłoby wskazane, aby i dzieci szkolne miały możliwość oglądnięcia wystawy, która ze względu na naukowo-wychowawczych posiada duże znaczenie.

Wprowadzenie dalszych przepisów w okręgu Galicji.

Kraków, 18 września. W numerze 83 „Dziennika Rozporządzeń” dla Gen. Gub. z 13 września 1941 r. oraz w numerach 84 i 86 Dz. Rozp. G. G. z dnia 16 września br. wprowadzono w Galicji następujące przepisy:

- 1) rozporządzenie o wprowadzeniu prawa, dotyczącego spraw kredytowych w Okręgu Galicji;
- 2) drugie rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów administracji ogólnej okręgu Galicji;
- 3) zarządzenie Nr. 5 urzędu gospodarowania żelazem i stali w Gen. Gub. o nabywaniu wyrobów żelaznych i stalowych w okręgu Galicji;
- 4) zarządzenie dewizowe Nr. 19;
- 5) drugie rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów o prawie cen w okręgu Galicji;
- 6) rozporządzenie o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przesiedlenia ponownie zatrudnionych byłych polskich urzędników i niebędących Niemcami pracowników umysłowych i fizycznych w publicznej służbie i korporacji samorządowych w okręgu Galicji;
- 7) rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów o za-

wadywaniu sprawami, dotyczącymi mian i o sprawach problemowych w okręgu Galicji;

- 8) pierwsze rozporządzenie o administracji pracy i administracji społecznej w okręgu Galicji, oraz
- 9) zarządzenie o opłatach pocztowych i telefonicznych w okręgu Galicji.

Z pośród tych postanowień na szczególną uwagę zasługują „drugie rozporządzenie o wprowadzeniu przepisów administracji ogólnej w okręgu Galicji” z dnia 6 września 1941 r., które nakładzie na żydów i żydówki, przebywających w Galicji, obowiązki noszenia opaski, zaopatrzonej w gwiazdę żydowską, począwszy od dnia 15 września br.

Dalszym ważnym przepisem jest zarządzenie dewizowe Nr. 19, dotyczące rachunku podróżniczego między Gen. Gub. i okręgiem Galicją. W myśl tego przepisu istnieje aż do odwołania nadal granica dewizowa pomiędzy dotychczasowym obszarem Gen. Gub. i okręgiem Galicją, to znaczy, iż Galicja uścisła pod względem dewizowym w stosunku do pozostałego obszaru Gen. Gub. za granicę, czyli, iż stosunek należy tutaj odpowiednio przepisy prawnodewizowe.

Znaki komunikacyjne.



Z uwagi na znajdujące się na szosie przejazdu pod mostami, przez tunel itd. zachodzi konieczność ograniczenia wysokości pojazdów. O tego rodzaju ograniczeniu informują nas tablice, na których w czerwonym kole podano czarnymi cyframi wysokość pojazdu, najwyżej dopuszczalną na danej szosie. Jest to znak przejazdu dla pojazdów o wysokości ponad określoną normę. Dwa czarne trójkąty od góry i dołu wskazują, że chodzi tu o wysokość pojazdu, w odróżnieniu do znaku podanego przez nas wczoraj, w odnoszącego się do szerokości pojazdu.

Zezwolenie jednakowoż na wolny przejazd (w obydwu kierunkach) kwoty do wysokości 600 zł. dla osób posiadających przepustkę, upoważniającą do przekroczenia granicy administracyjnej między dotychczasowym obszarem Gen. Gub. i Galicją.

Mowym przepisem, obowiązującym zarówno na dotychczasowym obszarze Gen. Gub., jakoteż w Galicji, jest rozporządzenie o utworzeniu placówek pomocniczych administracji spraw zdrowotnych z dnia 6 września 1941 r. (Dz. Rozp. G. G., str. 526). Norma ta przewiduje utworzenie we wszystkich gminach pomocniczych placówek administracji spraw zdrowotnych, w skład których wchodzi ochotnicy, sprawujący swe czynności honorowo. Ochotnikiem pomocniczym może, prócz osób należących do zawodów leczniczych, zostać tylko ten, kto ukończył odpowiedni kurs urządzony przez administrację spraw zdrowotnych i posiada odcisną świadectwo.

STAN WODY NA WISLE wyniósł w dniu 18 września w Krakowie 350, w Pławowach 346, w Zawichocie 402.

(Jo) KOPNIĘTY PRZEZ KONIA w głowę Górski Józef, lat 15, doznał złamania kości potylicznej i rany twarzy. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat. został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

Przysyłając nam manuskrypty pamiętajcie, że muszą być pisane jednostronnie, czysto i wyraźnie.

ELEKTRODYN Centra
PRADNICE I LAMPY ROWEROWE
BATERIE • LATARKI • ŻARÓWKI
ORGANKI HOHNERA • KARZELKI
CENTRALA LATAREK 102
WARSZAWA MAJSTALOWKA

KOPIOMASZYN Y AUTOMATYCZNE
„FOTO-HENDLER”
KRAKOW — UL. ŚW. JANA 16

Do stałej dobrze płatnej pracy

poszukujemy

metalowców

oraz

sił pomocniczych

Blizsze informacje i zgłoszenia:

Kraków, Hotel pod „Różą”, Florjańska 14, od czwartku 18-go do soboty 20 września 1941 r. od godz. 9—12.

Uwaga prowincja 100.000...

fotografii powiększamy niealecznie Specjalność: Leica Oczekujemy poważnych ofert Zgłoszenia listownie „Par” — Kraków, Adolf Hitler Platz 46, pod „Ekspress” 6068h

Filatelisci — Zbieracze

KUPCY! Zadzwońcie najnowszy katalog zestawień krajów całego świata. Polska — serie 3000 konkurencyjnych ofert — cena 1.20 zł. Poczta 23. E. HECZKOWSKI, Warszawa, WU-6479h

ZŁOTA BIŻUTERIE

kupuje

CHWIŁKOWSKI, zegarmistrz jubiler, Kraków, Florjańska 3. 41110

Sprzedamy tanio

większe ilości całych podeszew drewnianych męskich i dziecięcych

Oferty prosimy kierować do Gońca Krakowskiego Kraków, „Nr. 6293k”

PRZECIERACZKI

do produkcji marmelady, wydajność 800—1.800 kg. godzinie. Wypróbowane. Przystosowane do napędu mechanicznego. ST/H. MARIAN PUJÓK Wrocława, Marszałkowska 118

Zawiadania się

o otwarciu Lotto Kolektury Nr. 22 Kraków Nowa Olsza, ul. Orkana Nr. 4 przedłużenie ul. Rakowieckiej obok cmentarza rakowieckiego w lokalu p. Kłysia. 4096h

Sprzęt rybacki

Pełne komplety żył, haczyków i t. p. Sieci i pław rybackie. WARSZAWA, tel. 15—4.

SZNUROWADŁA

Tasiemki gumowe. — Sprzedaż hurtowa — ST. NATORFF, Warszawa, Św. Krzyża 28. p. 15. na prowincję wysyłka za zaliczeniem pocztowym. 6816h

PODATKOWE sprawy, odroczenia, zaskarżenia, FLO- JANKA 35 6092h

KONCESJE cukierniczo-owo-owowa wyznaczenia, wle. Orloty: G- gielio Krak., K- ków, „Nr. 40296”

Nerwowo chorzy

znajdą opiekę i leczenie w

SANATORIUM w Bałowicach pod Krakowem p. Raciborowice — Telefon 158-34

Zawiadaniem

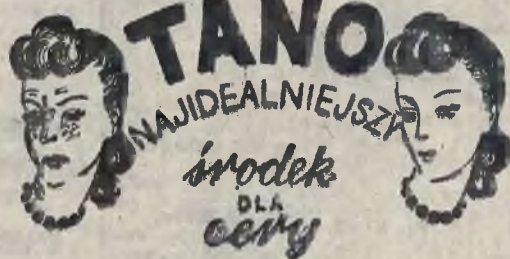
ze dnia 15 września 1941 r. otworzyłem

Kolekturę

Loterji liczbowej Nr 23

w Krakowie, ul. Stradomska 16.

Hipolit Wójcicki.



18.000 Kobieta nie może się mylić które po siedmiodniowym używaniu „TANO” płynu pielęgnacji — osiągnęły cudowną cerę, matową, aksamitną w dotyku, miękka jak jedwab, alabastrowo-biała, o młodocianej świeżości.

Niech Pani zrobi tę zadziwiającą próbę

a przekonana się, że wreszcie stwierdzić można, że kosmetyka stała u szczytu swego zadania. Broszury bezpłatnie. Do nabycia we wszystkich lepszych drogeriach, perfumeryach i składach antycypacji.

Składy głównej sprzedaży: W KRAKOWIE, PERRUKARIA A. KEIM, Adolf Hitler-Platz 3; W WARSZAWIE, DROGERIA THEOBALD, Rynek 9; HURT LABORATORIUM „TAN”, Łódź.

Szczęśliwy jest posiadacz błon **BESSAPAN!**

BESSAPAN DOSKONAŁY FILM VOIGTLANDER A!

